

O TYCH NAJMNIEJSZYCH



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 11 lutego

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Łk 4,16-19; Iz 62,1-2; Pwt 15,11; Mt 19,16-22; Łk 19,1-10; Hi 29,12-16.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Wtedy powie król tym po swojej prawicy: **Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, odziedziczcie Królestwo, przygotowane dla was od założenia świata**” (Mt 25,34).

Biblia często mówi o obcych przybyszach (cudzoziemcach), sierotach i wdowach. Te trzy grupy można zaliczyć do tych, których Jezus nazwał *najmniejszymi z Jego braci i siostr* (zob. Mt 25,40).

Jak możemy rozpoznać takich ludzi dzisiaj? Obcymi przybyszami w czasach biblijnych byli ci, którzy musieli opuścić swoje miejsce zamieszkania z powodu wojny czy głodu. Obecnie ich odpowiednikami są uchodźcy, którzy popadli w biedę z powodu okoliczności niezależnych od nich.

Sieroty to dzieci, które utraciły jedno lub dwoje rodziców z powodu wojny, wypadku czy choroby. W tej grupie są także te dzieci, których rodzic przebywa w więzieniu czy jest nieobecny z innego powodu. Ta grupa stanowi szerokie pole do służby.

Wdowy to kobiety, które utraciły mężów z powodów podobnych jak w przypadku sierot. Wiele wdów samotnie opiekuje się dziećmi i potrzebuje pomocy ze strony Kościoła.

Jak przekonamy się w tym tygodniu, jako zarządcy spraw Bożych mamy obowiązek pomagania ubogim, zgodnie z przykładem Jezusa i Jego przykazaniami.

Na początku swojej publicznej działalności Jezus udał się do Nazaretu w Galilei — miasta, w którym się wychował i spędził większość życia. Mieszkańcy miasta słyszeli już o Jego działalności i cudach, których dokonywał. Zgodnie ze swoim zwyczajem Jezus w sobotę udał się na nabożeństwo do synagogi. Choć nie był oficjalnym nauczycielem ani przełożonym synagogi, poproszono Go o odczytanie fragmentu tekstu z *Księgi Izajasza*. Jezus przeczytał Iz 61,1-2.

Przeczytaj Łk 4,16-19 i porównaj z Iz 61,1-2 (zob. także Łk 7,19-23). Jak myślisz, dlaczego Jezus wybrał ten fragment *Pisma Świętego*? Dlaczego te wersety w *Księdze Izajasza* są zaliczane do mesjanistycznych? Co objawiają o dziele Mesjasza?

Ponieważ przywódcy religijni przymykali oczy na proroctwa mówiące o cierpieniu Mesjasza i błędnie tłumaczyli te, które wskazywały na Jego powtórne przyjście w chwale (co powinno nam uświadamiać, jak ważne jest właściwe zrozumienie proroctw), dlatego większość ludzi wyznawała fałszywe poglądy na misję Mesjasza, który rzekomo miał wyzwolić Izraela spod rzymskiej okupacji. Oparcie misji Mesjasza na Iz 61,1-2 musiało wywołać prawdziwy wstrząs wśród mieszkańców Nazaretu.

Uboży w Izraelu w czasach Jezusa byli traktowani z lekceważeniem przez pozbawionych skrupułów urzędników, takich jak poborcy podatków, ludzi zamożnych, a nawet nieco bogatszych sąsiadów. Powszechnie uważano, że ubóstwo jest wynikiem Bożego przekleństwa z powodu win, które biedni ludzie sami ściągają na siebie. Przy takim nastawieniu niemal nikt nie troszczył się o ubogich ani nie próbował im pomagać.

Miłość Jezusa do ubogich była jednym z największych dowodów Jego mesjańskiego dzieła. Ilustruje to odpowiedź udzielona przez Niego na pytanie Jana Chrzciciela, czy to On jest Mesjaszem (zob. Mt 11,1-6). „Podobnie jak uczniowie Zbawiciela Jan Chrzciciel nie rozumiał istoty królestwa Chrystusa. Spodziewał się, że Jezus zasiądzie na tronie Dawida, ale gdy czas mijał, a Zbawiciel nie domagał się królewskiego urzędu, Jan odczuwał zakłopotanie i był zmartwiony”³⁰.

„Czystą i nieskałaną pobożnością przed Bogiem i Ojcem jest to: nieść pomoc sierotom i wdowom w ich niedoli i zachowywać siebie nie splamionym przez świat” (Jk 1,27). Jak ten werset pomaga nam uporządkować nasze religijne priorytety?

³⁰ Ellen G. White, *Życie Jezusa*, wyd. 16, Warszawa 2018, s. 158.

W swoich pismach autorzy ksiąg biblijnych zapisali wiele Bożych instrukcji dotyczących traktowania ubogich, obcych przybyszów, wdów i sierot. Najstarsze z tych wskazówek i przepisów zostały podane przez Boga na górze Synaj. „Przez sześć lat obsiewać będziesz ziemię swoją i zbierać jej plony, w siódmym zaś zostawisz ją odłogiem i nie uprawisz jej, niech pożywią się z niej ubodzy twego ludu, a tym, co pozostanie po nich, niech pożywią się zwierzęta polne; tak też postąpisz z twoją winnicą i z twoim ogrodem oliwnym” (Wj 23,10-11).

Przeczytaj Kpł 23,22 oraz Pwt 15,11. Chociaż ówczesny kontekst daleko odbiega od naszego współczesnego życia, jakie zasady wymienione w tych wersetach obowiązują nas nadal?

Z reguły rozumie się, że słowo *brat* odnosi się tutaj do innych Izraelitów czy współwierzących. Myślmy o takich ludziach jako szlachetnych ubogich czy też jako „tych najmniejszych moich [Jezusowych] braci” (Mt 25,40). *Księga Psalmów* wskazuje, jak powinniśmy traktować potrzebujących: „Bierzcie w obronę biedaka i sierotę, ubogiemu i potrzebującemu wymierzajcie sprawiedliwość! Ratujcie biedaka i nędzarza, wyrwicie go z ręki bezbożnych!” (Ps 82,3-4). Ten fragment psalmu wskazuje na zaangażowanie znacznie wykraczające poza dostarczanie żywności.

Biblia zawiera także obietnice dla tych, którzy pomagają potrzebującym: „Kto daje ubogiemu, nie zazna braku” (Prz 28,27). „Tron króla, który sprawiedliwie rozsądza ubogich, będzie na wieki umocniony” (Prz 29,14). Natomiast król Dawid stwierdził: „Błogosławiony ten, który zważa na biednego, wyratuje go Pan w czasie niedoli!” (Ps 41,2). Pomaganie potrzebującym zawsze było priorytetem w starożytnym Izraelu, nawet jeśli czasami Izraelici zapominali o tym.

W przeciwieństwie do tego w drugiej połowie dziewiętnastego wieku, zwłaszcza w Anglii, pod wpływem darwinizmu społecznego wielu ludzi uznało, że nie tylko nie ciąży na nich obowiązek troski o ubogich, ale troska taka jest czymś złym. Darwińscy społeczni uważali, że zgodnie z prawem natury silni przetrwają kosztem słabych, więc pożyteczne dla społeczeństwa jest niepomaganie ubogim, chorym i bezradnym, bo mnożąc się, osłabiają oni społeczeństwo i naród. Ten okrutny, ale logiczny sposób myślenia w naturalny sposób wynika z wiary w ewolucję i wyznawania fałszywego światopoglądu.

Jak ewangelia — prawda o tym, że Chrystus umarł za *wszystkich* — wpływa na nasze traktowanie *wszystkich* ludzi, bez względu na ich pochodzenie i status?

O bogatym młodzieńcu wiemy niezbyt dużo, poza tym, że był młody i bogaty. Z pewnością przejawiał też pewne zainteresowanie sprawami religii. Był człowiekiem pełnym energii, gdyż przybiegł do Jezusa (zob. Mk 10,17). Chciał się dowiedzieć, jak uzyskać pewność życia wiecznego. Spotkanie Jezusa z bogatym młodzieńcem jest na tyle ważne, iż zostało wspomniane we wszystkich trzech ewangeliiach synoptycznych: Mt 19,16-22; Mk 10,17-22; Łk 18,18-23.

Przeczytaj Mt 19,16-22. Co Jezus miał na myśli, gdy powiedział bogatemu młodzieńcowi: „Jeśli chcesz być doskonały, idź, sprzedaj, co posiadasz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie, potem przyjdź i naśladowaj mnie” (Mt 19,21)?

Większości z nas Jezus nie zaleca sprzedania wszystkiego, co mamy, i rozdania pieniędzy ubogim. Jednak bogaty młodzieniec uczynił sobie z pieniędzy bożka, a choć odpowiedź Jezusa może się wydawać dość radykalna, Zbawiciel wiedział, że dla tego młodego człowieka taki krok jest jedyną szansą na przyjęcie zbawienia.

Młody człowiek odszedł zasmucony, bo był bardzo bogaty. Jego wybór świadczy o tym, że pieniądze były dla niego bogiem. Otrzymał ofertę życia wiecznego i miejsce wśród uczniów Jezusa. „Naśladowaj mnie” (Mt 19,21) to takie same słowa, jakie Jezus skierował do apostołów. *Biblia* nigdy więcej nie wspomina o tym młodzieńcu. Przedłożył on swój doczesny majątek nad życie wieczne.

To była niemądra decyzja. Oto smutny przykład zlekceważenia zasady odroczonej gratyfikacji (zobacz poprzednią lekcję). Podobne wybory są skutkiem zwiedzenia. Bez względu na to, co może nam zaoferować doczesność, w ostatecznym rachunku liczy się wyłącznie wieczność. Wielu bardzo zamożnych ludzi odkryło, że bogactwo nie dało im pokoju ani szczęścia, na jakie liczyli. W wielu przypadkach najbogatsi ludzie są jednocześnie najbardziej nieszczęśliwymi, o czym świadczą ich biografie. Jednym z dokumentów najlepiej opisujących to, jak rozczarowujące może być bogactwo traktowane jako cel sam w sobie, jest *Księga Koheleta*. Z pewnością uświadamia nam ona, że pieniądze nie dają ani szczęścia, ani pokoju.

„Bo kto by chciał duszę swoją zachować, utraci ją, a kto by utracił duszę swoją dla mnie i dla ewangelii, zachowa ją. Albowiem cóż pomoże człowiekowi, choćby cały świat pozyskał, a na duszy swej szkodę poniósł? Albo co da człowiek w zamian za duszę swoją?” (Mk 8,35-37). Co znaczy utracić swoje życie ze względu na ewangelię?

Zacheusz był zamożnym Żydem, który dorobił się sporego majątku jako poborca podatkowy pracujący dla znienawidzonych rzymskich okupantów. Z tego powodu, a także dlatego że podobnie jak inni celnicy pobierał podatki większe niż należało, Zacheusz był powszechnie znienawidzony i nazywany *grzesznikiem*.

Zacheusz mieszkał w Jerychu, mieście położonym na ważnym szlaku handlowym. Spotkanie Jezusa z Zacheuszem nie było przypadkowe. Zacheusz najwidoczniej doszedł do przekonania, że musi coś zmienić w swoim życiu. Słyszał o Jezusie i pragnął Go zobaczyć. Dotarła do niego wieść, że Jezus z uczniami zbliża się do Jerycha. Podczas ostatniej podróży z Galilei do Jerozolimy Jezus przechodził przez to miasto. Słowa Jezusa skierowane do Zacheusza świadczą, że jeszcze przed przybyciem do miasta Jezus wiedział o nim.

Przeczytaj Łk 19,1-10. Jak postawa Zacheusza wobec Jezusa różniła się od postawy bogatego młodzieńca?

Zacheusz i bogaty młodzieniec mieli ze sobą coś wspólnego. Obaj byli bogaci, obaj chcieli zobaczyć Jezusa i obaj pragnęli życia wiecznego. Ale na tym podobieństwa się kończą.

Zwróć uwagę, że gdy Zacheusz powiedział, że połowę swojego majątku rozda ubogim (zob. Łk 19,8), to Jezus przyjął ten gest jako wyraz autentycznego nawrócenia. Nie powiedział:

— Przykro mi, Zacheuszu, ale jak w przypadku bogatego młodzieńca — wszystko albo nic. Połowa nie wystarczy!

Dlaczego? Przypuszczalnie dlatego, że choć Zacheusz z pewnością cenił dobra materialne, to jednak nie były one dla niego bożkiem, jak dla bogatego młodzieńca. Nie wiemy, co Jezus mu powiedział, ale wygląda na to, że to Zacheusz pierwszy poruszył kwestię pieniędzy dla ubogich. W przypadku bogatego młodzieńca to Jezus musiał mu uświadomić, że powinien oddać wszystko, bo w przeciwnym razie bogactwo go zniszczy. Choć Zacheusz, jak każdy bogacz, musiał zachować ostrożność wobec niebezpieczeństw związanych z bogactwem, to jednak wydaje się, że panował nad nim lepiej niż bogaty młodzieniec.

„Gdy bogaty młody przywódca odwrócił się od Jezusa, uczniowie zdziwili się, gdy ich Mistrz powiedział:

— »Jakże trudno tym, którzy pokładają nadzieję w bogactwach, wejść do Królestwa Bożego!« (Mk 10,24).

Wówczas powiedzieli do siebie:

— »Któż więc może być zbawiony?« (Mk 10,26).

Teraz mieli dowód prawdziwości słów Chrystusa:

— »Co niemożliwe jest u ludzi, możliwe jest u Boga« (Łk 18,27).

Widzieli, jak przez łaskę Bożą bogaty człowiek może wejść do królestwa”³¹.

³¹ Ellen G. White, *Życie Jezusa*, wyd. 16, Warszawa 2018, s. 410.

Przeczytaj Hi 1,8. Jak sam Bóg opisał Hioba?

.....

To niesamowite, że sam Bóg nazwał Hioba *nienagannym* oraz *prawym* (zob. Hi 1,8), tak nienagannym i prawym jak nikt inny wówczas na ziemi. I nie jest to czyjaś subiektywna opinia, ale obiektywne stwierdzenie Boga o Hiobie.

Nawet gdy Hiob doświadczał kolejnych nieszczęść, Bóg powtarzał to, co powiedział o nim wcześniej, że nie ma na ziemi drugiego takiego jak on, nienagannego i prawego, i tak dalej, ale dodał także inny element. Hiob był nadal taki sam, „choć ty mnie podburzyłeś, abym go bez przyczyny zgubił” (Hi 2,3).

Choć otrzymaliśmy istotny dowód na nienaganność i prawość Hioba, gdyż nie odwrócił się on od Boga mimo tych rzeczy, które go spotkały, i wbrew namowom żony: „Czy jeszcze trwasz w swojej pobożności? Złorzecz Bogu i umrzyj!” (Hi 2,9), księga ta ukazuje jeszcze jedną cechę postępowania Hioba przed dramatem, który rozegrał się w jego życiu.

Przeczytaj Hi 29,12-16. Jak to, co zostało tu opisane, daje nam wgląd w tajemnicę charakteru Hioba?

.....

Przypuszczalnie najbardziej pouczające w tym kontekście są słowa Hioba: „Rozpatrywałem sprawę nieznajomego” (Hi 29,16).

Mówiąc innymi słowy, Hiob nie czekał, aż żebrak w łachmanach podejdzie do niego z wyciągniętą ręką. Aktywnie przyglądał się potrzebom ludzi i starał się zaradzić ich niedostatkom.

Ellen G. White radzi: „Nie czekaj, aż [ubodzy] zwrócą uwagę na swe potrzeby. Działaj jak Hiob. On badał rzecz, która nie była mu znana. Wyjdź i rozejrzyj się wokół siebie. Zobacz, kto znajduje się w potrzebie, i zastanów się, w jaki sposób możesz mu najlepiej pomóc”³². To jest poziom gospodarowania środkami i zarządzania Bożymi dobrami wykraczający poza praktykę wielu dzieci Bożych we współczesnym świecie.

Przeczytaj Iz 58,6-8. Jak możemy zastosować to starożytne przesłanie w naszym współczesnym życiu?

.....

³² Ellen G. White, *Ze skarbnicy świadectw*, t. 2, Warszawa 1974, s. 30.

DO DALSZEGO STUDIUM

„»A gdy przyjdzie Syn Człowieczy w chwale swojej i wszyscy aniołowie z nim, wtedy zasiądzie na tronie swej chwały. I będą zgromadzone przed nim wszystkie narody, i odłączy jedno od drugich« (Mt 25,31-32). W ten sposób Chrystus opisał uczniom na Górze Oliwnej dzień wielkiego sądu, którego wyroki uzależnił od spełnienia jednego warunku. Gdy narody zostaną przed Nim zgromadzone, będą istnieć tylko dwie kategorie ludzi, a ich wieczne przeznaczenie będzie uzależnione od tego, co uczynili lub czego zaniedbali uczynić dla Niego w osobach biedaków i cierpiących³³.

„Gdy otwieracie wasze drzwi przed łaknącymi i cierpiącymi dziećmi Chrystusa, witacie niewidzialnych aniołów. Zapraszacie do towarzystwa niebiańskie istoty. One wnoszą świętą atmosferę radości i pokoju. Przybywają z pochwałą na ustach, a całe niebo słyszy odpowiednie dźwięki. Każdy uczynek miłosierdzia wzbudza tam muzykę. Ojciec ze swojego tronu zalicza nieegoistycznych pracowników do swoich największych skarbów³⁴.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. „Gdyż nie braknie ubogich na tej ziemi” (Pwt 15,11). Poza faktem, że ta przepowiednia, choć ma tysiące lat, niestety nadal się spełnia, jak powinniśmy rozumieć ją dzisiaj? Niektórzy wykorzystują te słowa, by usprawiedliwiać to, że nie pomagają ubogim. Twierdzą, że skoro Bóg powiedział, że ubodzy zawsze będą na świecie, to znaczy, że tak ma być i nie należy nic z tym robić. Na czym polega błędność tego rodzaju rozumowania?

2. W 1 Tm 6,17-19 czytamy: „Bogaczom tego świata nakazuj, ażeby się nie wynosili i nie pokładali nadziei w niepewnym bogactwie, lecz w Bogu, który nam ku używaniu wszystkiego obficie udziela, ażeby dobrze czynili, bogacili się w dobre uczynki, byli hojni i chętnie dzielili się z innymi, gromadząc sobie skarb jako dobry fundament na przyszłość, aby dostąpić żywota prawdziwego”. Zwróć uwagę, na czym polega niebezpieczeństwo — na pokładaniu ufności w bogactwie, zamiast w życiu dla Boga. Dlaczego bogaci ludzie tak łatwo nabierają się na ułudę bogactwa, zapominając, że ich życie nie zależy od pieniędzy? Dlaczego musimy zachować ostrożność, by nie pokładać ufności w nikim i niczym poza Żywym Bogiem?

³³ Ellen G. White, *Życie Jezusa*, wyd. 16, Warszawa 2018, s. 473.

³⁴ Tamże, s. 475.

DZIEŃ KORESPONDENCYJNEJ SZKOŁY BIBLIJNEJ

1. kwartał • Zbiórka darów 18 lutego • Projekt Korespondencyjnej Szkoły Biblijnej



Zobowiązujący jubileusz

W bieżącym roku mija pięćdziesiąt lat istnienia Korespondencyjnej Szkoły Biblijnej (KSB). Przez pół wieku Korespondencyjna Szkoła Biblijna owocnie wykonywała pracę misyjną. Wiele kursantom umożliwiła pierwsze zetknięcie się z *Pismem Świętym* oraz Kościołem adwentystycznym. To bardzo cieszy, ale i mobilizuje do dalszego rozwoju.

Stąd też, podnosząc jakość pracy Korespondencyjnej Szkoły Biblijnej, zmodernizowana została nasza strona internetowa: **kursybiblije.pl**. Strona ta jest zintegrowana z międzynarodową platformą **bibleawr.com** działającą w dziewięciu krajach Europy i trzydziestu językach. Dzięki temu strona **kursybiblije.pl** zyskała szereg nowych możliwości technologicznych i jest łatwiej dostępna na urządzeniach mobilnych.

W celu promocji zmodernizowanej strony **kursybiblije.pl** Korespondencyjna Szkoła Biblijna zamierza przygotować różnorodne materiały reklamowe.

Zwracamy się z prośbą do każdego o dar serca. Zebrane środki pomogą nam w dotarciu do tysięcy nowych osób z dobrą nowiną i przesłaniem biblijnym. Dziękujemy za twoje wsparcie!

Jak złożyć dary?

1. Dary zostaną zebrane podczas drugiej części nabożeństwa. Należy w tym celu przygotować koperty lub zebrać dary w koszyku.
2. Dar można również przekazać bezpośrednio na konto bankowe Korespondencyjnej Szkoły Biblijnej: **08 1240 1040 1111 0010 9898 4551**, z dopiskiem: **Zobowiązujący jubileusz**.